

Dr hab. Janusz Gołota, Profesor Senior IDziKS UWM Olsztyn r.
orcid 0000-0002-5590-0343

Recenzja pracy doktorskiej mgr Lucyny Majchrzak

„Powiat błoński w latach II Rzeczypospolitej (1918-1939)”

Autorka we wstępie zapowiada napisanie rysu historycznego, powiatu błońskiego, ze wszystkimi dziedzinami życia poczynając od podziału administracyjnego, statystyki ludności, organizacji politycznych, systemu oświaty, wyznań, stowarzyszeń społecznych, placówek ochrony zdrowia, sportu, kultury, opieki społecznej i bezpieczeństwa. Anons Autorki ze wstępu można uzupełnić zagadnieniami gospodarczymi, które kompetentnie podjęła. Zagadnienia powiatowe zostały dobrze i szczegółowo wpisane w podział administracyjny, wprowadzany kolejnymi aktami prawnymi II Rzeczypospolitej.

Już w tym miejscu należy stwierdzić, że nie jest to tylko rys historyczny a kompleksowa monografia naukowa. Zapowiadane we wstępie dziedziny życia zostały w tekście rzeczowo omówione.

Ogromnym atutem jest bardzo solidna baza źródłowa, w dalszej części wskazałem kilka podpowiedzi ale poza dwoma mają one charakter fakultatywny. Bogactwo źródeł i ich skrupulatne wykorzystanie a wartość dokumentu właściwie hierarchizowana.

Szczegółowy wykaz wyników kwerendy w archiwach, zwłaszcza AAN czy Archiwum Państwowym w Warszawie Oddział w Grodzisku Mazowieckim, ułatwi też przyszłym badaczom wyszukiwanie stosownych materiałów.

Bardzo bogaty jest zbiór materiałów drukowanych, chociaż niektóre z nich, mimo że wydane w okresie międzywojennym są opracowaniami naukowymi /np. prace M. Falskiego/. Fascynuje natomiast ogrom materiałów statystycznych różnej proveniencji i ich umiejętne wykorzystanie. Ponadto różne dokumenty urzędowe, księgi adresowe, roczniki, statuty, kalendarze, informatory, katalogi.. Korzystnie wygląda też wykaz publicystyki okresu międzywojennego pochodzącej z różnych czasopism, Ogrom- to również znakomite materiał wyjściowy do innych badań!!!!. Autorka wykorzystwała tytuły prasowe, różnej proveniencji.

Nie mam też uwag do wykazu opracowań naukowych - zbiór bardzo bogaty - na niewymienione w wykazie, autorka powołuje się w tekście.

W ogromnym zakresie została wykorzystane gazety i czasopisma, nawet te specjalistyczne. Pewien niedosyt odczuwałem w kwestii wykorzystania prasy w akapitach dotyczących polityki.

Uzupełnieniem są wspomnienia /90 pozycji/.

Konstrukcja pracy jest przejrzysta, wyodrębnione zostały podstawowe sfery życia politycznego, gospodarczego i społecznego. Osobiście uważam, że rozdział poświęcony gospodarce powinien znaleźć się po kwestiach politycznych, wszak gospodarka determinowała w znacznym stopniu pozostałe zagadnienia, ale błędu nie ma, to już decyzja Autorki.

Zagadnienia ujęte są w odniesieniu do powiatów sąsiednich, województwa warszawskiego, krajowych ale czasami i zagadnieniowych. Przy informacji o powiecie błońskim z siedzibą w Grodzisku /s 30/. Autorka podaje iż nazwy powiatów były zazwyczaj zbieżne z nazwami ośrodków administracyjnych, jednak w skali kraju istniało kilka wyjątków w skali kraju, które zostały wymienione .

Terytorium i społeczeństwo

Rozdziały wprowadzające dotyczące terytorium i społeczeństwa nie wzbudzają zastrzeżeń. Są rzeczowe, komunikatywne. Wyraziście charakteryzują społeczność powiatu błońskiego. Stanowią znakomitą podbudowę do rozdziałów tematycznych. Może więcej uwagi należałoby poświęcić wynikom II spisu powszechnego w odniesieniu do ludności i struktury społecznej. Drobne pytanie dotyczy podtytułu: czy można mówić o „wielkiej własności ziemskiej” , gdy tylko 6 majątków liczyły powyżej 1000 hektarów. Z wielkim zainteresowaniem przeczytałem barwny nasycony pełną treścią rozdział „władze państwowe i samorządowe”. Poza drobnymi wątkami, każdy akapit wzbudza pochwały.

Również Autorka precyzyjnie opisała sprawy ustroju terytorialnego zarówno w aspekcie prawnym w oparciu o kompetencje ustanowione w przepisach, jak i w praktycznym. Można alternatywnie rozważyć, czy ten podrozdział nie powinien się znaleźć w rozdziale drugim w aspekcie życia politycznego.

Polityka

Więcej uzupełnień wymagałby rozdział „Życie polityczne 1918 – 1939”.

W tytule pracy figuruje data początkowa 1918 rok. Autorka opisuje właściwie wydarzenia od 1919 roku, Warto rozważyć uzupełnienie.

Od połowy listopada 1918 r. funkcje zwierzchników powiatów powierzono komisarzom ludowym rządu polskiego. Powoływał ich minister spraw wewnętrznych w Prowizorium Władysława Wróblewskiego, prawnik Stanisław Ustyanowski. Warto ustalić nazwisko komisarza na powiat błoński. Do komisarza powiatu błońskiego /bez podania nazwiska/ Doktoranta nawiązuje w aspekcie konfliktu tegoż urzędnika z żyrdowską milicją /s. 98/

Powołanie komisarza to ciekawy przykład mniej znanego w historii procesu ewolucji systemu politycznego, wszak Prowizorium to kontynuacja rządów powoływanych przez Radę Regencyjną, która powierzyła Józefowi Piłsudskiemu dowództwo nad wojskiem i misję tworzenia rządu. Do rodowodu wywodzącego się z powołanej przez okupanta Rady Regencyjnej niechętnie się przyznawano.

14 listopada minister spraw wewnętrznych wydał Rozporządzenie. dla Komisarzy Rządu Polskiego, w tym błońskiego¹. Stanowiło że podział administracyjny na powiaty oraz siedziby władz administracyjnych i komunalnych pozostają bez zmian aż do odwołania oraz o pozostawaniu w mocy wszystkich dotychczasowych przepisów administracyjnych. Rozporządzenie określało uprawnienia Komisarza Powiatowego jako osoby odpowiedzialnej za czynności Urzędu Powiatowego. Organizacja wewnętrzna Zarządów Powiatowych pozostawała bez zmian. Podobnie moc prawną zachowały obowiązujące przepisy władz rosyjskich i okupacyjnych a „wszystkie uprawnienia wynikające z ustaw samorządowych dotyczące byłych naczelników powiatów i komendantów etapowych przechodzą na Komisarzy Rządu Polskiego”, którzy odpowiadali też za czynności Urzędu Powiatowego.

Niektóre przełomowe wydarzenia polityczne można by szerzej pokazać w regionie. Ich opis jest zróżnicowany, np. szczegółowo opisana jest akcja POW w chwili rozbrajania Niemców. Należałoby tylko wyraźniej odróżnić ją od niepokojów społecznych /s. 95/, Rozbrajanie Niemców, to euforia 11 listopada, niepokoje społeczne nasilają się od grudnia między innymi pod wpływem dekretu o godzinnym dniu pracy² ogłoszonym w Warszawie 23 listopada

Przy okazji uściślenia wymaga rozbrojenie Szwadronu Jazdy Ziemi Łowickiej Autorka pisze o znacznym oddziale milicji w Błoniu , który 27 grudnia 1918 roku rozbroił tenże oddział, „wpadłszy szturmem do koszar zabrał broń i amunicję śpiącym ułanom”/s.97/, po czym nastąpiły represje i Milicja Ludowa w Grodzisku i Błoniu została rozwiązana.

¹ MP 205/18

² MP. nr 212, 1918r

Sprawa miała bardzo poważne konsekwencje „ z powodu zajścia w szwadronie wojewódzkim w Błoniu 4 b.m. gdzie wskutek braku odpowiednich zarządzeń /.../ możliwe było, że tłum z setek ludzi był w stanie wtargnąć do koszar i szwadron rozbroić zarządzą rozwiązanie tegoż szwadronu i dochodzenie sądowe w sprawie zajścia” podpisał Józef Piłsudski³.

Wzorcowo przedstawiono regionalna społeczną akcją wobec wojny polsko – radzieckiej /s. 111-114/, z celnie skwitowanym w jednym akapicie całej wojny, ze wskazaniem na literaturę.s.115/ a wskazaniem wydarzeń lokalnych. Ten wątek wskazałbym jako wzorzec pisania prac regionalnych. Podobne odniesienie dotyczy zamachu majowego /s.123/, chociaż przydałaby by się odrobina refleksji, czy czasy pomajowe to dyktatura/s.124/, czy może rządy autorytarne.

Natomiast nad przydatnością niektórych wątków ogólnokrajowych można się zastanowić, .np. II posiedzenie Sejmu /s.110/. O ile przedstawienie władz partii chłopskich w powiecie błońskim w latach 1926-1939 jest bardzo potrzebne /s.130/, o tyle wymienianie władz centralnych PSL /s.122/ wydaje się niekonieczne/

Przy wyborach do Sejmu Ustawodawczego /1919/ i tych z 1922 roku w pełni zostały przedstawione wyniki na podstawie powszechnie dostępnych opracowań. Rodzi się pytanie o kandydatów z powiatu błońskiego /poza wymienionymi wybranymi posłami/. Czy nie pojawiali się na łamach lokalnej prasy?. Czy nie ma możliwości szerszego przedstawienia kampanii wyborczej w powiecie błońskim.

Charakterystyka sytuacji politycznej opracowana jest na podstawie zdarzeń jednostkowych, czasami odnotowanych w aktach policyjnych, zwłaszcza dotyczących KPP, czy nawet PPS. W ten sposób zanika rola endecji, która jak wynika z podanych informacji wygrywała wybory, mimo jednego „z niższych notowań w całym rejonie podstołecznym”./s.118/ W moim odczuciu, w kontekście dalej egzemplifikowanej działalności PPS, KPP, rola endecji w pracy jest za mało widoczna. Oczywiście spostrzeżenie Autorki wynika z charakteru źródeł. W wypadu KPP odnotowywano np. w aktach policyjnych – na które autorka się powołuje – nawet drobne incydenty. Natomiast endecja to szeroki ruch, bez spektakularnych incydentów ale istniejący społecznie, np. w uroczystościach kościelnych, zgromadzeniach. Dlatego np. . zdanie „Liczącym się skupiskiem i silnym oparciem dla komunistów był Żyrardów ...”/121/ wymaga komentarza, że w porównaniu do innych partii politycznych był to hałaśliwy margines błońskiej sceny

³ MP 241/18

politycznej. W aspekcie wyborów 1935 brak mi więcej nazwisk miejscowych /poza posłami/. W odniesieniu do tworzenia OZN Autorka ciekawie pisze o ziemianinie Mieczysławie Jurga Szczygielskim z powiatu błońskiego, który „służył” w OZN /s. 137/. Rodzi się pytanie szersze - o proces przenoszenia sympatii z endecji na formację sanacyjną w aspekcie regionalnym, zwłaszcza w odniesieniu do ziemiaństwa. Pewne refleksje nasuwają się przy tabeli nr 19 „Członkowie Rady Miejskiej Grodziska w 1939 rok’ Po pierwsze tylko 3 radnych było wyznania mojżeszowego, w sytuacji, gdy wcześniej wyznawcy judaizmu stanowili około ¼ społeczności. Kolejna uwaga ma charakter historiozoficzny, Na terenie o wcześniejszych dużych wpływach endeckich w 1939 tylko jest dwóch radnych z Stronnictwa Narodowego, a aż 12 OZN. Władza przyciąga. Nie oczekuję w tym wypadku odpowiedzi Doktorantki. Podobne zjawisko dostrzegłem pisząc o powiecie ostrołęckim w okresie międzywojennym. Uściślenia wymaga nazewnictwo endeckie w odniesieniu do czasu historycznego: Obóz Narodowo-Demokratyczny, Stronnictwo Narodowo-Demokratyczne, Związek Sejmowy Ludowo-Narodowy, Związek Ludowo-Narodowy /s.108 – 109/.

Rzeczowo w odniesieniu do regionu opisany jest np. ruch młodzieży wiejskiej w powiecie błońskim /140 -142/. Aczkolwiek przydałoby się zdanie, czy Partię Młodzieżową (JDP) Jung Deutsche Poteifor Polen /144/ miała członków na opisywanym terenie. Cenne są natomiast takie wstawki o wpływach niemieckich w Żyrardowie i rezolucji „wzmózonej aktywności politycznej Niemców zamieszkałych w mieście, które nosiły cechy działalności antypaństwowej”/145/ i przygotowania lokalnej gospodarki wobec zagrożenia wojennego.

Bezpieczeństwo

Dobrym zabiegiem Autorki jest wyodrębnienie rozdziału poświęconego szeroko rozumianemu bezpieczeństwu, dzięki czemu została podkreślona ranga zagadnienia. Przejrzyście problem został wpisany w zasadnicze przepisy ogólnokrajowe, wyraziście określona została też struktura, z uwzględnieniem opisywanego terenu np. „Pierwsza, skoszarowana, kompania rezerwy w Żyrardowie powstała w okresie największego nasilenia wystąpień robotniczych, a teren jej działania obejmował głównie Warszawę i okolice” s. 146 i dalej 151,.Od strony 155 Autorka szczegółowo i czytelnie opisuje sytuację w powiecie błońskim przytaczając nazwiska, liczby etatów, zarobki, nagrody pieniężne, pochwały, czyny naganne i kary, alkoholizm, działalność kulturalno oświatową, reakcje na sezon letniskowy, formy pracy policji – w tym działalność prewencyjną, paletę przestępczości i oraz konkretne przykłady zbrodni, kradzieży i inne przewinienia, jak chociażby gorzelnictwo i przemysł. Wydarzenia Autorka wpisuje w ogólną sytuację społeczno – gospodarczą kraju, jak chociażby wielki kryzys gospodarczy. W tym rozdziale została szeroko zarysowana afery żyrardowska

łącznie z otoczką krajową i międzynarodową. . Może autorka rozważy możliwość połączenia afery żyrardowskiej w jednym rozdziale / ale niekoniecznie/. I chyba słusznym jest ostateczny wniosek z rozdziału „Wszystko to powodowało, że policja była postrzegana w coraz lepszym świetle zarówno na szczeblu lokalnym, jak i centralnym” s.183.

Niezwykle ważnym atutem jest szczegółowe udokumentowanie źródeł, co wymagało wielkiej pracowitości i skrupulatności. Uwaga dotyczy innych wątków prac, ale w powyższym jest niezwykle wyrazista.

Podobne walory posiada następny podrozdział poświęcony strażom pożarnym, szczególnie atut dokumentacyjny na podstawie archiwaliów oraz prasy i istniejących już opracowań. Szerokie zagadnienia: jednostki, działalność organizacyjna, sprzęt... aż po orkiestry strażackie, Wylania się szczególnie przewertowany „Przegląd Pożarniczy” ale i inne czasopisma, tudzież opracowania. Nie dostrzegłem „Statystyki pożarów 1928–1930”, Warszawa 1934, [w:] Statystyka Polski, seria B, z. 22, ale całość i tak została znakomicie udokumentowana. . Przydałoby się jedno zdanie podsumowujące na wzór podrozdziału o policji.

W podrozdziale poświęconym szkole policyjnej w Żyrardowie, czytamy o precyzyjnie zarysowanej działalności według sprawdzonej już metody: przepisy, struktura organizacyjna, baza, warunki kształcenia,... Na uwagę zasługuje duża liczba nazwisk i jak w wypadku poprzednich podrozdziałów solidne udokumentowanie i konkretne podsumowanie. Dobrze, że Autorka wyodrębniła problem sportu, stosując wyżej opisane metody. Na marginesie można zauważyć , że posterunkowi uzyskiwali bardzo przyzwoite wyniki w lekkoatletyce. /s.223/. Cały rozdział poświęcony bezpieczeństwu, dostarcza ogrom konkretnych informacji, na tak trudną problematykę jest barwny i bardzo ciekawie napisany, mimo wielu szczegółów, dzięki czemu znika pytanie, czy treściowo nie jest nadreprezentatywny w porównaniu z innymi,

Gospodarka

W bardzo szerokim rozdziale poświęconym gospodarce Autorka kompleksowo przedstawia zagadnienia przemysłu, rolnictwa i handlu i kolejne. W części poświęconej przemysłowi widzimy zakład po zakładzie, z opisywanym asortymentem produkcji w aspekcie historycznym i współczesnym, ustaleniach właścicielskich z konkretnymi nazwiskami

/łącznie z życiorysami np. Julian Blachowski w różnych aspektach – „postać nietuzinkowa, znana i szanowana w Żyrardowie” ale i zabójca /.

Treści są wkomponowane w infrastrukturę /np. jedwabniki/, społeczny aspekt produkcji /zatrudniania młodocianych, sytuację głodujących bezrobotnych, bez dachu nad głową/ i

uwarunkowania kapitałowe. Ponadto zagadnienia zostały odniesione do kraju i powiązań międzynarodowych. W tych szczegółowych opisach wydaje mi się tylko, że tzw „afery żyrdowska” opisana w przypisie 117 została zbagatelizowana, jak wcześniej autorka wskazała - zyskała ona szeroki rozgłos w kraju i za granicą, była też przedmiotem obrad Sejmu /powtarzam sugestię /tylko s./ o połączeniu treści. Do obu wątków mógłbym dodać Sprawozdanie Stenograficzne Sejmu z obrad w dniu 3. IV. 192, oraz Sprawozdanie z czynności Komisji dla rozpatrzenia wniosku pp Pączka, Moraczewskiego i Bartla w sprawie pociągnięcia do odpowiedzialności konstytucyjnej przed Trybunałem Stanu, AAN71 / I, t. 42.

Moim zdaniem znakomicie i kompleksowo zostało opisane rolnictwo: struktura własności, użytkowanie gruntów, wydajność upraw, wyniki hodowlane, reformy ustroju rolnego. Dla przykładowego zobrazowania całościowego ujęcia problemów społeczno gospodarczych niech posłuży kwestia serwitutów. Od wskazania ich istoty w ujęciu historycznym, poprzez statystyczne zobrazowanie skali zjawiska, jego ustawowe rozwiązanie oraz proces likwidacyjny, w oparciu o dane przedstawione w analizach „Reforma rolna” na łamach Kwartalnika Statystycznego w 1925 i 1926 roku. W jednym akapicie syntetycznie i czytelnie został opisany problem. Podobnie zostały przedstawione inne reformy ustroju rolnego, np. parcelacja majątków obszarniczych i komasacja gospodarstw chłopskich. Zjawiska powiatu błońskiego zostały ukazane w odniesieniu do procesów wojewódzkich i krajowych. Problematykę uzupełniają rzeczowe informacje o organizacjach rolniczych których „imponujący rozwój przerwał wybuch II wojny światowej” oraz wzmianki o intensyfikacji produkcji rolnej.

Autorka w problematykę rolnictwa wkomponowała też kwestie społeczne na wsi, strajki chłopskie. Zachęcony podrozdziałami o przemyśle i rolnictwie większego kolorytu oczekiwałem w odniesieniu do handlu i rzemiosła. Oczywiście jest on skonstruowany prawidłowy z danymi statystycznymi, zestawieniami. przedstawieniem zasadniczych problemów handlu i rzemiosła, targi, jarmarki. spółdzielczość, umiejętność hierarchizowania zjawisk: „Prawdziwym przełomem było utworzenie w 1928 roku, Komunalnej Kasy Oszczędności Powiatu Błońskiego z siedzibą w Grodzisku”. /272/ Być może kolorytu o różnorodności asortymentu dodałyby informacje z „*Księga adresowej Polski w raz z wolnym miastem Gdańskiem dla handlu, przemysłu, rzemiosła i rolnictwa*”, Warszawa 1928. /<https://www.wbc.poznan.pl/dlibra/publication/6492/edition/11649/kontent/>. Wskazana została „*Księga adresowa Polski dla handlu, przemysłu, rzemiosł i rolnictwa 1926/1927*”, Warszawa 1928

Zbyt powierzchownie zostały przedstawione relacje polsko żydowskie w handlu i rzemiośle /s. 266/. W odniesieniu do drugiej połowie lat trzydziestych proponowałbym troszeczkę relatywizmu. Nie zawsze byli „źli” Polacy i ”pokrzywdzeni” Żydzi. Hasłom: „Polak kupuje tylko u Polaka” , „nie kupuj u Żyda”, wyznawcy judaizmu wyraźnie przeciwstawiali „kupuj u swojego” – to samo tylko inaczej nazwane.. Z moich rozmów z przedwojennymi żydowskimi mieszkańcami wynika, że mniejszym przewinieniem Polaka był zakup towaru u Żyda, niż dla Żyda zakup u Polaka.

Z zainteresowaniem przeczytałem rozdział poświęcony komunikacji, w tym wypadku spełniły się moje drobne oczekiwania dotyczące budowy dworca w Grodzisku Mazowieckim /ilustracja w podręczniku historii z lat 70 tych/, co jest oczywiście epizodem a całej akcji budowy kolei i infrastruktury kolejowej. No i początki komunikacji samochodowej w wykazem stacji benzynowych włącznie.

Całość rozdziału zamykają istotne wiadomości dotyczące elektryfikacji i łączności z umiejętnym wskazaniem problemów najważniejszych.

Ten trudny rozdział, mimo wielu danych statystycznych, tabel też jest niezwykle interesujący, w jasny sposób dostarcza ogrom jednostkowych informacji, które nie przytłoczyły przewodniej narracji, co jest wielkim atutem pracy. Autorka sprawiła, że czyta się tę część pracy z ogromnym zainteresowaniem.

Szkolnictwo

Z uznaniem odbieram rozdział poświęcony oświacie, organy prowadzące, działalność merytoryczna, wpisanie w pragmatykę prawną /reforma jędrzejewiczowska/.

Na uwagę zasługuje walor dokumentacyjny, liczba placówek w porównaniu z danymi krajowymi i wojewódzkimi /298/, czy historycznym.” Fabryczna ochronka żyrdowska była jedną z pierwszych placówek tego typu w Królestwie Polskim, ufundowaną w 1875 roku” /300/.

Rzadko zdarza się tak szeroko opisane wychowanie przedszkolne./ dane liczbowe, lokale i ich wartości architektoniczne/, Rzeczowo zostało opisane szkolnictwo powszechne i specjalne. Autorka powołała się na historycznie ukazujące się przepisy prawne począwszy od decyzji Rady Regencyjnej, ustrój szkolnictwa z liczbą urzędników oświatowych i nazwiskami inspektorów, statusem czynników społecznych. Cenne jest porównanie stanu oświaty w powiecie błońskim z ościennymi. Autorka dostrzega podstawowe problemy oświatowe: realizacja obowiązku szkolnego, problem analfabetyzmu / może potraktowany zbyt ogólnikowo/ budownictwo szkolne i jego efekty w konkretnych miejscowościach, w tym społeczne /Towarzystwo Popierania Budowy Publicznych Szkół Powszechnych/. Cenne jest

dostrzeganie wyróżniających się placówek. Pewien niedosyt wzbudza stan „wykwalifikowana kadra pedagogiczna”.

Ponadto na pochwałę zasługuje dostrzeżenie czytelnictwa i bibliotek szkolnych. Autorka celnie wyszczególniła szkolnictwo specjalne, z danymi liczbowymi i konkretnymi placówkami.

Bardzo szeroko zostało opisane szkolnictwo zawodowe zarówno szkolne, jak i rolnicze kształcenie w postaci kursów, upowszechniane w Polsce, zwłaszcza w latach trzydziestych.

Bardzo oryginalny i szeroko opracowany jest podrozdział o oświacie pozaszkolnej poprzez kształcenie dorosłych i młodocianych i kompleksowe przywołane w tekście organizacje działające w różnych środowiskach. W oparciu o liczne specjalistyczne źródła Autorka wymienia działalność uniwersytetów ludowych, kursów dokształcających dla analfabetów oraz szczegółowo biblioteki oświatowe pozaszkolne i np. fabryczne z wnikliwą charakterystyką księgozbioru, łącznie z bibliofilskimi unikatami. W tejże części zaciekawiają informacje o świetlicach, teatrze ludowym, placówkach muzealnych, opisy uroczystości rocznicowych, zbiórki pieniężne, czy wspomniane już przysposobienie rolnicze. Czytając ten podrozdział odczuwałem zamiłowanie Doktorantki do opisywanych zagadnień. Podrozdział zamyka charakterystyka prasy: zestawienie w formie tabeli, tytuły prasowe w poszczególnych miejscowościach, redaktorzy naczelni. podejmowanych zagadnień, wskazanie na środowiska odbiorców.

W krótkich akapitach Autorka wskazała istotę prezentowanych gazet: charakterystyka i przejrzyste usystematyzowanie tematyki i profil tematyczny, format, częstotliwość ukazywania się, potencjalni odbiorcy, redaktorzy i wydawcy lub mocodawcy. Jedyna uwaga dotyczy zbyt lakonicznego nawiązania do czasopism żydowskich.

Przy tym szerokim spektrum - wydaje mi się - że powoływanie się na prasę w pozostałych rozdziałach mogłoby być szersze /zwłaszcza wspomniany już rozdział polityczny/.

Ten znakomity rozdział uzupełniają liczne tabele ilustrujące problemy zasadnicze ale i szczegółowe, Przedszkola w powiecie błońskim w 1931 roku; Szkoły powszechne w powiecie błońskim w latach 1931-1938; Sieć szkolnictwa powszechnego powiatu błońskiego i ościennych w roku szkolnym 1937/1938; Tygodniowy plan nauczania w szkole handlowej w Grodzisku w 1930 roku; Publiczne szkoły dokształcające w powiecie błońskim w latach 1930-1934; Plan lekcji w Państwowej Szkole Rolniczej w Pszczelinie w 1938 roku; Absolwenci szkoły rolniczej w Pszczelinie w latach 1924-1933; Nauczyciele zatrudnieni w

Gimnazjum Żeńskim Marceliny Jaworowskiej w Żyrardowie w latach 1919-1928, Klasyfikacja uczennic Gimnazjum Żeńskiego w Żyrardowie w roku szkolnym 1928/1929; Klasy Gimnazjum Koedukacyjnego w Grodzisku w latach 1928-1939; Matury w gimnazjum w Grodzisku w latach 1926-1939; Biblioteki powiatu błońskiego w 1930 roku. Tabele oświatowe dokumentują ogromny nakład pracy i całościowe ujęcie omawianej dziedziny życia społecznego.

W szkolnictwie żydowskim zaciekawia nie tylko zarysowanie zasadniczych problemów ale i podanie nazwisk nauczycieli, co jest przykładem skrupulatności Autorki. Natomiast interesowałby mnie kształcenie Żydów w szkolnictwie powszechnym, np. razem czy osobno z Polakami.

Zdrowie

W odniesieniu do służby zdrowia Autorka również wprowadza w kontekst historyczny, podaje ramy prawne na jakich opierała się służba zdrowia oraz usytuowanie tej dziedziny w strukturach ówczesnej władzy, z instytucjami afiliowanymi przy ministerstwie zdrowia /s.380/. Zaznajamia z warunkami sanitarnymi w terenie, budynkami /zagrzybionymi/. W sprawach chorób zakaźnych przydałoby się odniesienie np. do kraju. Osobiście zachwycają mnie tabele z nazwiskami lekarzy, dentystów, pielęgniarek, liczbą położnych.

Doktorantka uspołecznia problem: metody walki z gruźlicą, jaglicą, chorobami wenerycznymi, alkoholizmem, chorobami zawodowymi. Również wieloaspektowo przedstawia leczenie w całej infrastrukturze, poszukiwania możliwości dla ośrodków uzdrowiskowych oraz funkcjonowanie zakładów leczniczych z nowoczesnymi metodami leczenia i miejsc rozrywek i spotkań towarzyskich. Dużo rzeczowych informacji wnoszą podrozdziały poświęcone opiece społecznej, letniskom i sportowi /z bardzo wieloma szczegółami dotyczącymi dyscyplin i klubów sportowych/ oraz rozrywce masowej, w tym imprez masowych, krajoznawstwa, kina – rewelacji okresu międzywojennego.

Problemy wyznaniowe

Bardzo wyraziście przedstawiona struktura organizacyjna kościoła w archidiecezji warszawskiej, Autorka powołuje się na różne źródła, opisuje parafie i świątynie w aspekcie historycznym, wskazuje specyfikę, podaje nazwiska kapłanów.

Nie bardzo rozumiem tekst dotyczący parafii św. Anny w Grodzisku. Autorka napisała: „Na ogół przyjmuje się, że najstarsza parafia grodziska została erygowana w 1355 roku, kiedy to Tomasz Grodziski ufundował drewniany kościół pw. św. Tomasza, który spłonął, tak jak i kolejne w 1460 i 1590 roku. Obecny św. Anny powstał w 1688 roku

z fundacji Wojciecha Mokronoskiego, kasztelana rawskiego” /s. 454/. W tabelce powyżej figuruje data erygowania 1448 rok.

Natomiast za najważniejsze uważam wskazywanie na najcenniejsze zabytki architektury sakralnej w regionie, czy rzeźby, s, 455, 456, 457,459, i inn,

Poza sprawami kultu religijnego autorka szeroko omówiła jeden z powszechniejszych ruchów wiernych czyli Akcję Katolicką, Również merytorycznie przedstawiła zgromadzenia zakonne, sanktuaria, cmentarze, kończąc skondensowanym podsumowaniem. Też zwraca uwagę ogrom danych, dotyczących zarówno dużych zgromadzeń jak i mniej znanych – oronistów. W tym wypadku głębsze tło historyczne wydaje się zasadne, podobnie jak i w odniesieniu do cmentarzy, wskazując np. na czas likwidacji cmentarzy przykościelnych. Autorka napisała też o nekropoliach żydowskich

Uwagi o rzeczowości, skrupulatności, solidnym wykorzystaniu źródeł, tle historycznym, kręgu wyznawców, stowarzyszeniach, obiektach sakralnych i ich wyposażeniu, personifikacji dotyczą również wyznania ewangelickiego i mojżeszowego, prawosławnego i mariawitów. W przypadku dwóch ostatnich zaciekawienie wzbudza usytuowanie ich w systemie prawnym państwa.

Celem ewentualnych uzupełnień dotyczących żydowskich środowisk, świątyń, cmentarzy koniecznie zachęcałbym do skorzystania z wiadomości pochodzących z platformy historycznej ”Wirtualny sztetl”. Natomiast syntetycznie i ze znanstwem została przedstawione nurty ideologiczno – polityczne w środowisku żydowskim /s.109/.

Informacyjnym rogiem obfitości jest podrozdział poświęcony stowarzyszeniom społecznym i kulturalnym , ich stan organizacyjny, kierownictwo baza środowiskowa, założenia statutowe, efekty działania ale też zespoły muzyczne, teatry.

Doprecyzowania wymaga tytułowanie Aleksandra Kakowskiego, „Na przełomie września i października 1916 roku był tu /w Grodzisku/ kardynał Aleksander Kakowski../s.454/. Kościoła był list pasterski skierowany do narodu w lipcu 1920 roku podpisany przez prymasa Polski kardynała Edwarda Dalbora i biskupów: Aleksandra Kakowskiego, Józefa Teodorowicza,.... /114/ , Na jej czele w latach 1913-1938 stał arcybiskup Aleksander Kakowski /451/. W przypisie nr 6 Autorka powołuje się na „mianowanie Kakowskiego kardynałem”, który był kardynałem od 1919 roku

Nieścisłości i drobne błędy

Oczywiście znalazły się drobne - w sumie nieliczne - nieścisłości, literówki, błędy, wielka/mała litera. Tylko kilka przykładów PPS dawna frakcja rewolucyjna /134/

Komunistyczna Partia Pracy /118/, w powiecie błońskim, gdzie już w 1906 /s.94/ roku powstały konspiracyjne grupy Polskiej Organizacji Wojskowej,

„ powiat błoński doświadcza względnej stagnacji i najbardziej dynamicznego obok powiatu warszawskiego rozwoju” - chodzi chyba o stabilizację a nie stagnację./s.16/

powtórzenia : członkiem żyrdowskiej PPS, przyszłego bohatera afery żyrdowskiej (o czym w rozdziale 3.2). s.82, 113.

Uwagi Końcowe

Jeszcze raz należy podkreślić imponującą bazę źródłową i umiejętne, krytyczne jej wykorzystanie. Również na podkreślenie zasługuje sama metodologia pracy, czytelna konstrukcja. Powtórnego podkreślenia warte jest wpisywanie zdarzeń, zjawisk w powiatu błońskiego w kontekst regionalny i krajowy, a w kilku wątkach międzynarodowy. . Cenną zaletą prac Doktorantki jest umiejętność wskazania istoty opisywanego faktu, czy zjawiska a potem obudowanie ich o kolejne desygnaty.

Monografię naukową czyta się z zainteresowaniem. Przejrzysta ciągła narracja, której nawet nie zakłóca ogrom liczb, logiczny dobór faktów dokumentujących zjawiska, komunikatywny język

Praca doktorantki jest znakomitym materiałem do syntetycznych opracowań ogólnokrajowych

Jest też skarbnicą nazwisk, w różnych obszarów życia politycznego, gospodarczego, społecznego, codziennego . Będzie stanowić cenny motyw integrujący społeczność, służyc edukacji regionalnej, na pewno zainteresuje mieszkańców powiatu..

Wyrazistym wzbogaceniem są tabele 127 !!! umiejętnie umieszczone w tekście, oraz wszelkie imienne zestawienia zawarte w aneksach, składy osobowe, wszelkich instytucji, jednostek gospodarczych, szkół. Uwierzytelnieniem wielu zdarzeń są zamieszczone ilustracje, mapy. Wszystkie wyżej wymienione materiały wizualnie wzmacniają udokumentowanie opisywanych treści.

Jak z powyższego wynika, moje uwagi dotyczą kwestii drugoplanowych i nie mają większego wpływu na całościową ocenę pracy. Większość z nich ma charakter propozycji, kilka wyraźnych sugestii, np.: funkcjonowania komisarza rządu w 1918 roku.

W moim pełnym przekonaniu przedłożona do recenzji dysertacja stanowi dobrą podstawę do dalszego procedowania przewodu doktorskiego na warunkach określonych

w stosownych przepisach. Popieram wniosek o dopuszczenie Panią mgr Lucyny Majchrzak do dalszych etapów p publicznej obrony rozprawy doktorskiej.

Olsztyn, 20.08.2023 r.

Janusz Gołota